

Księga Sędziów

Rozdział 8

Załadnienie sporu z Efraimitami

1. Rzekli tedy do niego mężowie z Efraima: Cóż nam to uczyniłeś, że nas nie wezwąłeś, ruszając do boju z Midiańczykami? I mocno się z nim spierali, 2. On zaś powiedział do nich: Cóż to ja takiego uczynilem w porównaniu z tym, co wy uczyniliście? Czy powtórne winobranie Efraima nie jest lepsze niż plon winny Abiezera? 3. Wszak Pan wydał w wasze ręce książąt midiańskich, Oreba i Zeeba. Cóż ja mogłem zrobić w porównaniu z wami? I wtedy, gdy wypowiedział te słowa, ustało ich oburzenie na niego.

Walki Gedeona w Zajordaniu

4. Gdy następnie przyszedł Gedeon nad Jordan, przeprowadził się przezeń wraz z trzystu wojownikami, których miał przy sobie, mimo zmęczenia ścigającymi wroga. 5. I rzekł do mężów z Sukkot: Dajcie po bochenku chleba wojownikom, którzy mi towarzyszą, gdyż są zmęczeni, a ja jestem w pościgu za Zebachem i Salmuną, królami midiańskimi. 6. Lecz naczelnicy Sukkot odpowiedzieli: Czy dłonie Zebacha i Salmunny są już w twoich rękach, że mamy twojemu zastępowi dać chleba? 7. I rzekł Gedeon: Dobrze! Lecz gdy Pan wyda Zebacha i Salmunnę w moje ręce, będę młócił wasze ciała cierniami pustynnymi i głógiem. 8. Stamtąd ruszył do Penuel i przemówił do nich podobnie; a mężowie z Penuel odpowiedzieli mu tak samo jak odpowiedzieli mężowie z Sukkot. 9. Rzekł tedy również do mężów z Penuel: Gdy powrócę cało, zrównam z ziemią tę warownię. 10. Zebach zaś i Salmunna byli w Karkor, a z nimi ich wojsko w liczbie około piętnastu tysięcy niedobitków z całego wojska ludu ze wschodu, poległo zaś z nich sto dwadzieścia tysięcy mężów zbrojnych w miecze. 11. Gedeon ruszył szlakiem karawan na wschód od Nobach i Jogboha i napadł na obóz, który czuł się bezpieczny. 12. Zebach i Salmunna pierzchnęli, a on puścił się za nimi w pościg i wziął do niewoli obu królów midiańskich, Zebacha i Salmunnę, a w całym ich obozie wzniecił popłoch. 13. A gdy Gedeon, syn Joasza wracał z walki od przełęczu Chares, 14. Pochwycił pewnego młodzieńca spośród mężów z Sukkot, wypytał go a on wymienił mu naczelników i starszych z Sukkot w liczbie siedemdziesięciu siedmiu mężów; 15. Potem przybył do mężów z Sukkot i rzekł: Oto Zebach i Salmunna, z powodu których zelżyliście mnie powiadając: Czy dłonie Zebacha i Salmunny są już w twoich rękach, że mamy dać twoim zmęczonym wojownikom chleba? 16. Następnie kazał pojmać starszych miasta, wziął też ciernie pustynne i głóg i wysmagał nimi mężów z Sukkot, 17. Warownię w Penuel zrównał z ziemią, a mężów tego miasta wybił do nogi. 18. Do Zebacha zaś i do Salmunny rzekł: Co to byli za mężowie, których wybiliście w Tabor? A oni rzekli: Takim jak ty był każdy z nich, z wyglądu jak królewicz. 19. Wtedy on rzekł: Bracia moi to byli, synowie mojej matki. Jako żyje Pan, gdybyście ich zachowali przy życiu,

oszczędziłbym was. **20.** Potem rzekł do Jetera, swego pierworodnego: Nuże, zabij ich! Lecz młodzian nie dobył swego miecza, gdyż wzdrygnął się przed tym, bo był jeszcze młody. **21.** Rzekli więc Zebach i Salmunna: Nuże, ty sam zadaj nam cios, gdyż jaki mąż, taka jego siła. Wstał więc Gedeon i zabił Zebacha i Salmunnę, po czym zabrał srebrne rożki, które były na szyjach ich wielbłądów.

Odrzucenie godności króla przez Gedeona

22. Wówczas rzekli mężowie izraelscy do Gedeona: Panuj nad nami ty i twój syn, i twój wnuk, wybawiłeś nas bowiem z ręki Midiańczyków. **23.** Odpowiedział im Gedeon: Ja nie będę panował nad wami ani mój syn nie będzie panował nad wami; Pan będzie panował nad wami. **24.** Rzekł jeszcze do nich Gedeon: Chciałbym was o coś poprosić; niech mi każdy z was da kolczyki ze swojego łupu. Złupieni mieli bowiem złote kolczyki, ponieważ byli Ismaelitami. **25.** A oni rzekli: Chętnie damy. I rozpostarli szatę, i wrzucali na nią wszyscy kolczyki ze swojego łupu. **26.** A waga złotych kolczyków, które sobie wyprosił, wyniosła tysiąc siedemset sykli złota, oprócz rożków, wisiorków i szat szkarłatnych, które należały do królów midiańskich, i oprócz łańcuszków, które były na szyjach wielbłądów.

Posąg kultowy w Ofrze

27. A Gedeon kazał z tego sporządzić posąg, który ustawił w swoim mieście Ofra; i uprawiał przy nim cały Izrael nierząd kultowy, tak iż posąg ten stał się pułapką dla Gedeona i jego domu. **28.** Tak zostali Midiańczycy upokorzeni przed Izraelitami i już nie podnosili swej głowy; ziemia zaś zaznawała spokoju przez czterdzieści lat za dni Gedeona. **29.** Potem poszedł Jerubbaal, syn Joasza i osiadł w swoim domu.

Rodzina Gedeona i jego śmierć

30. A Gedeon miał siedemdziesięciu własnych synów, gdyż miał wiele żon. **31.** A również jego nałożnica, przebywająca w Sychem, urodziła mu syna; temu nadał imię Abimelech. **32.** A gdy umarł Gedeon, syn Joasza, w podeszłym już wieku, został pochowany w grobie Joasza, swojego ojca, w Ofrze abiezerejskiej.

Nawrót do bałwochwalstwa i niewdzięczność Izraela

33. A po śmierci Gedeona odwrócili się synowie izraelscy od Pana, zaczęli znów uprawiać nierząd z Baalami i ustanowili sobie bogiem Baala Berit. **34.** Synowie izraelscy nie pamiętali o Panu, swoim Bogu, który ich wyrwał z ręki wszystkich ich okolicznych nieprzyjaciół. **35.** I nie odnieśli się przychylnie do domu Jerubbaala Gedeona odpowiednio do wszystkich dobrodziejstw, jakie on wyświadczył Izraelowi.